

Kto poprowadzi Kuźnię?

Data publikacji: 22.06.2022 11:00

Dariusz Kłus (na zdj.) okazał się strzałem w „10” dla zarządu Kuźni Ustroń, ponieważ ekipa spod Równicy pod wodzą 41-letniego szkoleniowca odniosła dziewięć zwycięstw i zakończyła sezon w czołowej „6”. Jednak ustroński klub będzie się przygotowywał do nadchodzącego sezonu z nowym trenerem.

Trzech szkoleniowców prowadziło Kuźnię Ustroń w sezonie 2021/22. Ekipa spod Równicy rozpoczęła IV-ligowe rozgrywki pod wodzą Mateusza Żebrowskiego. W przerwie zimowej stery objął Jan Furlepa, ale 65-latek już po drugim meczu rundy rewanżowej opuścił Ustroń. Przy ul. Sportowej zameldował się Dariusz Kłus, który miał jasny cel – utrzymanie klubu w IV-lidze. I to się powiodło.

Ekipa spod Równicy odniosła dziewięć zwycięstw od początku kwietnia (przyp. red. – w tym walkower z Góralek Żywiec). - **Siedem spotkań na „0” z tyłu. Zakończyliśmy rundę, po tylu dobrych meczach, tylko na 6. miejscu. To pokazuje z jakiego pułapu zaczynaliśmy. Jestem zadowolony. Trochę wąska ławka utrudniała nam zadanie, ale zrodziła się fajna drużyna** – przyznał Dariusz Kłus po ostatnim spotkaniu sparingowym z Piastem Gliwice.

- **Martwię się tylko, że drużyna może zostać nieco przetrzebiona i trzeba będzie ją budować od nowa. To już jest na głowie działaczy i prezesa klubu** – dodał. - **Mam swoje warunki. Chodzi o utrzymanie kadry, żeby pozostała jakość i jeszcze dodać coś do niej. To jest mój główny warunek. Ktoś zadeklarował, że chce grać wyżej, ktoś już zaznaczył, że odejdzie. Nie wiadomo, czy ta budowa drużyny będzie ze mną na pokładzie** – podsumował 41-letni szkoleniowiec.

We wtorek pojawiło się oświadczenie ekipy spod Równicy, w którym poinformowano o odejściu szkoleniowca. - **Wraz z zakończeniem sezonu 2021/2022 trener Dariusz Kłus kończy pracę w Kuźni Ustroń. Dziękujemy trenerowi za zaangażowanie na rzecz klubu oraz życzymy powodzenia w dalszej karierze trenerskiej** – czytamy na oficjalnym fanpage'u Kuźni.